

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Skandaliczne propozycje

### opanowania rolnictwa w Polsce.

W związku z rzekomą akcją emigracji żydowskiej z Polski złożony został w tej sprawie memoriał Ministerstwu Rolnictwa, z którego dowiadujemy się, że na wzór Komitetu Kolonizacyjnego żydowskiego w Anglii p. n. „Freeland” (Wolne terytorium), którego celem jest wyszukanie terytorium dla osiedlenia żydów, powstał już i w Polsce taki Komitet o identycznych zamiarach, z tą różnicą, że w skład Komitetu angielskiego wchodzi przedstawiciele szeroki warstw społeczeństwa jak: Izby Lordów, gmin, kościołów, prasy i t. d. — podczas kiedy u nas interesują się nim tylko żydzi.

W imieniu tego Komitetu na Polskę znany „filantrop i działacz” żydowski Doktorowicz poszedł w kierunku wyspecjalizowania młodzieży żydowskiej na rolników, celem przesiedlenia ich do Palestyny, czy też innych krajów w różnych częściach świata.

Z oświadczeń w memoriale wynika, że podobno element żydowski w zupełności nadaje się do pracy na roli, o czym mogą świadczyć „piękne” rezultaty w koloniach, nie tylko na żyznej ziemi Doliny Izrael, czy na skalistych gruntach Jehuda (gdzie brak wody) lub na bagnach Huli i t. d. W takich warunkach, chwala się żydzi w memoriale, trzeba było wprost nadludzkich wysiłków, aby coś stworzyć. Tam właśnie 70 procent elementów pracującego na roli rzekomo stanowią żydzi z Polski.

Dla wykwalifikowanego rolnika — mówią żydzi — to nawet Paragwaj, do którego emigracja jest zamknięta, nie czyni przeszkód wjazdowych, nie mówiąc już o Palestynie, Bliskim Wschodzie, Argentynie i t. d.

Palestyna potrzebuje wiele rąk roboczych, tymczasem do pracy na roli musi angażować dziesiątki tysięcy pracowników arabskich, niewykwalifikowanych, z natury leniwych, podczas kiedy w Polsce dziesiątki tysięcy młodzieży żydowskiej pozostaje bez pracy?, prawie wegetuje?, jest ciężarem społeczeństwa żydowskiego? również znanego kryzysem ekonomicznym i nolens volens musi wyciągać ręce do swoich współzawodźców w Anglii czy w Ameryce.

W dalszym ciągu jest mowa o znajdującej się pod protektorem Komitetu osławionej fermie p. n. „Hechalve” w Grochowie, której „zadaniem jest przysposobienie młodzieży żydowskiej w kierunku rolniczym”.

Poważne transporty członków tej fermy wysłano już jako wykwalifikowanych rolników do Palestyny i Avignonu, o których farmerzy tamtejsi są „jak najlepszego zdania”, a wielu pionierów z tej fermy było... chwalonych w parlamencie angielskim za ich pracę w koloniach.

Z ramienia Komitetu Doktorowicz, jak podano w memoriale, zwiędził Aleksandrię, Palestynę, Syrię oraz Turcję, interesując się m. in. szczególnie brakującymi tam produktami rolnymi, które nie szkańcy tamtejsi muszą importować. — I tu następują obietnice żydowskie. Do Palestyny według memoriału (brak przeznaczonej statystyki z wymienionych wyżej państw) Polska eksportowała w 1934 r. tylko 3 proc. całego importu palestyńskiego, mimo, że przecież takie produkty jak: pszenica, żyto, jęczmień, koniczyna, ziemniaki, lecz, mąka, kasze, bydlę, masło, jaja i t. p. można by zwiększyć w eksporcie ponad 50 proc. zapotrzebowania tamtejszej ludności, gdyż władze mandatu... żadnych sprzeciwów czynić nie będą, a eksport nasz nie ograniczyłby się tylko do wymiany towarów, ale jako ekwiwalent za nasze produkty otrzymamy gotówkę w funtach angielskich. Dodać tu wypada, — jak piszą żydzi — że eksport do Palestyny i wspomnianych krajów

objąłby z powodzeniem i inne gałęzie polskiego przemysłu, czyli i tym odcinkiem należy się zainteresować.

Czemu jednak żydzi, jako naród kupców, we własnym swoim interesie do tej pory tym się nie zainteresowali — pozostanie prawdopodobnie ich tajemnicą. Natomiast, dla nas zupełnie jasne, że żydom chodzi o stworzenie w Polsce całej sieci wylegarni rolników żydowskich, którzyby, po opanowaniu przez ich współzawodźców całego naszego życia gospodarczego — dobrali się obecnie do ziemi, jedynej dziedzi, gdzie jeszcze jesteśmy gospodarzami, która jednak w przerażający sposób kurczy się w Małopolsce Wschodniej, przechodząc w ręce ruskie, żydowskie i niemieckie, a na Kresach Wschodnich tysiące ha przechodzi w ręce żydowskie. Stan ten musi budzić grozę w całym Narodzie Polskim, bo jak słusznie powiedział ks. Trzeciak: „Ten jest panem kraju, kto jest właścicielem ziemi”. Rozumieją to dobrze żydzi i dlatego starają się we wszelki sposób nabywać posiadłości ziemskie, bo jak czytamy w mowie rabina Reinborna: „Rolnictwo jest zawsze największym bogactwem kraju. Wielcy posiadacze będą zawsze mieli poważanie i wpływ. Z tego wynika, że dążenie nasze musi być skierowane, aby nasz brat w Izraelu zawiadnął obszarami ziemskimi. Pod pretekstem pomocy klasie robotniczej, musimy cały ciężar podatków przerzucić na właścicieli ziemskich”. (Z mowy rabina o gojach, wypowiedzianej w roku 1859, patrz ks. Trzeciak „Program światowej polityki żydowskiej”, II-gie wydanie, Warszawa 1926, str. 40.) Wiele pod tym względem materiału, ilustrującego plany i zamierzenia żydowskie, znajduje się w powyższej

wzmiankowanej pracy ks. dr. Trzeciaka. Co do zawiadnięcia ziemią wogóle, a w Polsce w szczególności, plany wypowiedziane w mowie rabina Reinborna realizują się już u nas, do czego żydzi pragną uzyskać protektorat rządu. R...

**DRUKI** do Ubezpieczalni Społecznej w Księgarni i sklepie „GONCA” II Aleja 26, tel. 20-50.

## Przeciw niszczeniu środków żywności

Wiedeń. — Austriacki Związek przyjaciół Ligi Narodów powziął uchwałę, protestującą przeciwko niszczeniu środków żywności. Rezolucję tę przesłano światowemu Związkowi przyjaciół Ligi Narodów w Genewie.

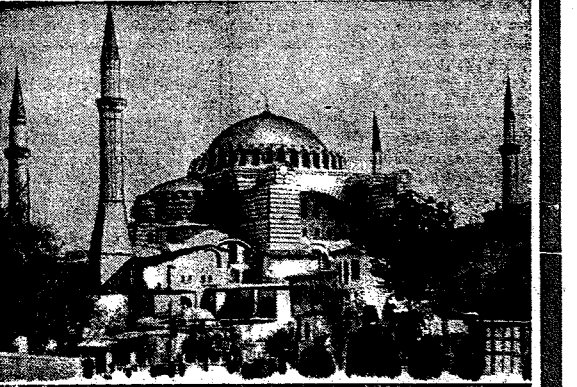
Według opublikowanych przez austriacki Związek danych w Stanach Zjedn. zabito 600.000 krów. Przez kilka miesięcy wylewano codziennie do kanału 200.000 litrów mleka.

W Brazylii natomiast wrzucono do morza 8 milionów worków kawy, co czyni połowę rocznego eksportu.

Zbudowano w tym celu specjalne maszyny do niszczenia kawy.

Na Węgrzech zniszczono oibrymnie ilości moreli, a w Danii zabito 25.000 krów.

Austriacki Związek stawia wniosek, ażeby Liga Narodów uchwaliła wprowadzenie w poszczególnych krajach ustawy, zabraniających pod karą niszczenia środków żywności, oraz proponuje, aby nadwyżki środków żywności rozdzielane były pomiędzy kraje, w których ludność cierpi niedostatek. Podział ten miałby się odbywać pod kontrolą Ligi Narodów.



1) „HALKA” MONIUSZKI NA SCENIE TEATRU „ESTONIA” W TALLINIE. Reproduujemy fragment z II-go aktu „Halki” wystawionej ostatnio na scenie teatru „Estonia” w Tallinie, która cieszy się dużym uznaniem publiczności. Na zdjęciu naszym znakomita artystka Olga Toronoff-Tietenberg w roli Halki w otoczeniu baletu, przy odtączeniu słynnego tańca zóbnickiego. — 2) MANEWRY NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM. Zdjęcie nasze przedstawia fragment z manewrów angielskiej floty wojennej z udziałem eskadr lotniczych na wodach morza Śródziemnego, niedaleko od Aleksandrii. Widzimy moment odlotu samolotów bombardujących z angielskiego krążownika, zaparkowanego w bazie lotniczej, celem natarcia na flotę „nieprzyjacielską”. 3) SLYNNY MECZET HAGIA SOFIA W KONSTANTYNOPOLU. Najstarsza ta świątynia turecka II-czy przeszło 1000 lat. 4) INDIE WYBRAŁY SWÓJ NOWY PARLAMENT. — W Indiach odbyły się wybory do parlamentu krajowego, przyczem 40 posłów mianował wicekról angielski, a 106-ciu wybrali sami hindusi. — Na zdjęciu wyborcy Indyscy przed ratuszem w Delphi.







### Dr. A. OETKERA kaszany proszek budyńnikowy

Zastępować we wszystkich większych miastach Polski Niemowlana bratka u przepiśnian Dr. A. Oetkera p. n. „Dobra gospodyni płacze sama”, jest do nabycia we wszystkich aptekach i aptekach, lekarzom i w naszych zastępcach. Cena obniżona do 50 gr.

niemia ślubowania młodzieży gimnazjalnej i częstochowskiej na Jasnej Górze. Ślubowanie takie młodzieży częstochowskiej, przewidziane w połowie maja r. b. da pobudkę do rozpoczęcia pięknego latka ślubowań młodzieży innych miast Polski, wzbudzi falę odrodzenia religijnego w całym kraju. Będzie to akt obrzytniej doniosłości w życiu młodego pokolenia, bo odnowi życie zacnie ono od Boga. Stanie się to ślubowanie stanowczym „weto” dla tych ciemnych sił, które zbrodniące swe łapy, szubrawe krwią niewinnych w Hiszpanii, Rosji i Meksyku wyciągają po dusze młodego polskiego pokolenia. A dla samej młodzieży będzie to uroczyste oddanie się w opiekę Matce Bożej ciałym przypomnieniem, że trzeba być wytrwałym walczyć ze złem idącym od zewnątrz i wewnątrz.

Ogromne znaczenie takiego ślubowania młodzieży gimnazjalnej zrozumiał przed wszystkim sodalicie uczniowskie i pracę nad realizacją tej pięknej myśli już rozpoczęły.

Niech Hetmanka Narodu Polskiego tej pracy błogosławi! Sod. Mar.

## TELEGRAMY

**STAN ZDROWIA OJCA ŚW.**  
Citta del Vaticano. — Kola tutejsze zaprzeczają kategorycznie pogłoskom o rzekomym pogorszeniu się stanu zdrowia papieża. Przeciwnie, Ojciec św. czyni przygotowania do poświęcenia w dn. 7 marca „Złotej róży”, nadanej ostatnio królowej wło-

dowskich, którzy w niemolodzieńskim wieku wyszli bezradnie biedoty ziemie i sami robiąc kolosalne interesy i bogacąc się, pograżali w coraz większą nędzę samodzielnego wyrobniaka domowego.

Para trzewików kosztuje kilka i kilkanaście złotych, lecz chałupnik przy narzucanych mu cenach nie miał możliwości zarobienia dwóch złotych dziennie, pomimo, że pracował przy pomocy swej rodziny.

Chałupnictwo istnieje w każdym kraju i względnie wszystkim się dobrze powodzi i pomimo, że zarabiają zarówno chałupnicy jak i hurtownicy, towary tego wyrobu są tańsze, niż u nas, ale tam nie ma pośrednika żyda, tam nie dają im opanować chałupnictwa. U nas inaczej się dzieje. U nas przeważnie tak się postępuje, jak lekarze częstochowscy w swym Związku, więc też żydzi w każdej dziedzinie życia zbiorowego trzymają prym i coraz więcej uzależniają od siebie Polaków.

Chałupnictwo polskie, w tych warunkach, w jakich do dziś istnieje — to jedna niezaginiona rana organizmu społecznego. To jedna z ciężkich chorób, trawiących polski organizm gospodarczy. Milion osób żyjących z chałupnictwa, posiadających ponad 150 tysięcy warsztatów produkcyjnych, stanowi problem niepokojący, gdy się zważy, że ta masa żyje bez żadnego oparcia, będąc podatnym terenem wyzysku całego szeregu wyzyskiwaczy hurtowników z niezliczoną falangą faktorów i pośredników.

Ani strajki, ani okupacje sklepów, do czego podburzają wyrotowe jednostki, nie uregulują tej ciężkiej i zawilej sprawy. Chałupnicy muszą sami zorganizować się w spółdzielnie, muszą sami o so-

skiej: Uroczystość poświęcenia odbędzie się w obecnym salonie przyjeź Ojca świętego.

### Gen. Franco zamierza odstąpić Anglii Ceutę?

Wiedeń. — W Londynie krąży pogłoski, że rząd gen. Franco wysłał do Londynu płk. Montaque, który w imieniu gen. Franco oświadczył na gotowość odstąpić o Wielkiej Brytanii twierdzy Ceuta za odpowiednim odszkodowaniem pieniężnym.

Wiadomość powyższa, pochodząca ze źródeł angielskich, uważana jest — w razie jej potwierdzenia — za zřejme posunięcie rządu gen. Franco, zwłaszcza, że

Ceuta, stanowiąca niejako klucz do Gibraltaru, posiada dla Anglii znaczenie o wiele większe, niż twierdza Gibraltaru.

Gen. Franco pragnie tym gestem dać Anglii do poznania, że na wypadek oświadczenia całą Hiszpanią współpracować będzie hiszpański rząd narodowy z Anglią we wszystkich zagadnieniach, dotyczących polityki międzynarodowej.

### PRZYGOTOWANIA DO KORONACJI

Londyn. — Ministerium lotnictwa wydało zakaz przelotu samolotów w dniu koronacji nad Londynem, w promieniu 5 mil od pałacu Buckingham. Zakaz obowiązuje od północy 11 maja do północy 12-go.

## Wojska narodowe atakują

### KATALONSKIE ZAGŁĘBIE WĘGLOWE

Salamanka. — W komunikacie wojennym powiedziano:

Koło Carabanchel Bajo, na południe od Madrytu, odparły wojska narodowe bardzo gwałtowny atak czerwonych. Nieprzyjacieli stracił 160 zabitych. Prócz tego, zbiegło 60 ludzi do szeregów narodowych.

Znaczne straty ponieśli bolszewicy także na froncie asturyjskim. Tutaj, koło Gra do odparto również atak czerwonych.

Armia południowa donosi, że koło Orgiva, w prowincji Granada (w odległości około 25 km. na północny wschód od Motari) kontynuuje się akcje oczyszczająca. Przy tej sposobności starto kilka band bolszewickich.

Na froncie aragońskim rozwijają się operacje wojsk narodowych na odcinku Montalban pomyślnie. Ostatnio zdobyte pozycje rozbudowano i umocniono.

Zdobyto również wyżyny Portahrubio, panujące nad zagłębieniem węglowym Utrillas. Pokłady węgla są tutaj bardzo bogate i stanowią jedyną źródło, zaopatrujące w węgiel zbolszewizowaną Katalonię.

W zrozumieniu grożącego niebezpieczeństwa, wysłali katalończycy przywódcy bolszewików oddziały brygady międzynarodowej dla obrony Utrillas. W Barcelonie panuje już taki brak węgla, że zabroniono palenia światła gazowego.

Lotnicy narodowi zbombardowali także okrog kopaliniany Puertallano, na południe od Ciudad Real, tak, że zaopatrywanie czerwonych w surowce staje się coraz trudniejsze.

### FRANCJA GOTOWA DO ZAOSTRZENIA KONTROLI NAD HISPANIĄ

Paryz. — Minister spr. zagr. Delbos odpowiedział w izbie na interpelację w sprawie układu o nieinterwencji w Hiszpanii. Minister następnie oświadczył, że zorganizowano całkowitą kontrolę nad Hiszpanią. Jeśliby jednak system kontroli, który z początkiem marca wszedł w życie, okazał się niewystarczający, wówczas rząd francuski zaproponuje konieczne zmiany. Francja jest zdecydowana kontynuować swą działalność pokojową i spodziewa się, że podobnie postąpią inne rządy. Minister Delbos polecił ambasadorowi



francuskim w Londynie, by w komisji nieinterwencji, zażądał odwołania o chotników z Hiszpanii. (Jak wiadomo są dały tego od początku Niemcy i Włochy). Francja zrobi to swej strony wszystko w tym kierunku, pod warunkiem, że wszyscy postąpią podobnie, ponieważ w przeciwnym razie nieinterwencja nie osiągnęła by zamierzonego celu. Tylko Hiszpania ma prawo decydowania o swym losie.

### PONURY NASTRÓJ W BARCELONIE

Moskwa. — Korespondent „Izwestij” pisze z Barcelony: „Barcelona zmienia swoje oblicze. Z ulic znikają przechodnie, mała zaczyna oddychać grozą wojny. Zbliżają się decydujące chwile. Malaga pada. Na południowym wschodzie od Madrytu walki stają się coraz zaciętsze. Faszyści bombardują codziennie porty republiki hiszpańskiej. W tych warunkach nastroje w stolicy Katalonii zmieniają się zasadniczo”.

### PABARNIA OPIUM W MOSKWIE

Moskwa. W jednym z domów przy ulicy Sadowo — Sucharawskiej w Moskwie wykryto palarnię opium. Podczas rewizji znaleziono około 1 kg. opium, oraz przyrządy do palenia. Aresztowano kilka osób określonego zajęcia oraz Czeboarewa, główną lokatorkę mieszkanca, w którym urządzona była palarnia.



bie stanowić i tylko na tej drodze mogą podnieść i uzdrowić tak niebывale anormalne stosunki, jakie zaistniały w chałupnictwie polskim.

Kto i za co ma spożywać te nasze plody rolnicze, do których się dopłaca jeszcze premie wywozowe, gdy zarobki chałupnika szwajskiego wahają się od 5 do 24 groszy za godzinę pracy. W krakowiec wynosi godzina pracy 7 groszy, w tkactwie od 13 do 23 groszy, w koszykarstwie 6 — 14 groszy, w ślusarstwie 4 do 7 groszy, w śitarstwie 2 do 14 groszy. I aby wyżyć i rodzinie utrzymać, ludzie ci pracują od 17 do 18 godzin na dobę, co jednak nie chroni ich od sezonowości na te wyroby, która pozbawia ich pracy od 3 do 5 miesięcy w roku przymusowego wypoczynku.

Jak przy takiej nędzy może się rozwijać rodzinny przemysł i handel polski, gdy warunki, w jakich mieszkają i pracują chałupnicy, urągają najelementarniejszym zasadom higienicznym.

To też w ośrodkach chałupniczych panują nagminne choroby epidemiczne i z pośród nich, zaledwie nikły procent, przyjmują komisje lekarskie do służby wojskowej, co przynosi nieobliczalną wprost szkodę dla państwa i gospodarstwa społecznego.

Lecz komu mamy do zawdzięczenia, że taki stan wyjątkowej nędzy zaistniał i na tym odcinku skromnej, utalentowanej i nad wyraz pracowitej rodziny polskiej?

Zydom! A jeszcze więcej ich poplecnikom, szabesgojom, którzy nie tylko, że nie doceniają przewagi ekonomicznej i gospodarczej żydów w Polsce, ale nawet w sprawach najdonioślejszej wagi krepują się w ich obecności podkreślania swych praw dziedzicznych i narodowych.

T. Ra-ak.

## 65 procent ziemi hiszpańskiej

### W RĘKACH GEN. FRANCO.

Burgos. — Gabinet prasowy gen. Franco informuje, że podług obecnego stanu walk, rząd narodowy, jest we władaniu 65 proc. całego terytorium Hiszpanii na półwyspie.

Zajęte terytorium produkuje: 79 proc. pszenicy, 66 proc. ziemniaków, 15 proc. kukurydzy i 60 proc. węgla kamiennego ogólnej produkcji kraju i ma 59 proc. ludności całej Hiszpanii.

Agencja Reutera donosi z Gibraltaru, iż wedle oficjalnego oświadczenia powstańców — 33 stolice poszczególnych prowincji hiszpańskich znajdują się w tej chwili w ich rękach, gdy tym czasem 17 znajduje się jeszcze w rękach władz czerwonych.

Oto miasta zajęte przez wojska na-

rodowe: Burgos, Pampeluna, San Sebastian, Vitoria, Logrono, Soria, Segowia, Avila, Leon, Zamora, Salamanca, Valladolid, Palencia, Saragossa, Huesca, Teruel, Toledo, La Coruna, Vigo, Orense, Pontevedra, Oviedo, Caceres, Badajoz, Sevilla, Kordoba, Granada, Malaga, Kadyk, Huelva, Las Palmas, Tenerife i Palma na Majorce.

A oto lista stołecznych miast prowincjonalnych, znajdujących się jeszcze w rękach władz rządowych: Cuenca, Guadałajara, Ciudad Real, Murcia, Albacete, Walencja, Bilbao, Santander, Barcelona, Tarragona, Lerida, Gerona, Madryt, Castellon, Alicante, Jaen i Almeria.

### Pierwsze na świecie Muzeum Karaimskie powstało w Polsce.

W Trokach, woj. wileńskiego, powstało pierwsze na świecie Muzeum Karaimskie, które pomieści w swych zbiorach szereg cennych eksponatów, związanych z etnografią, kulturą, kulem i obyczajami narodowości karaimskiej, której niedzieli już przedstawiciele żyją w Polsce w trzech głównych ośrodkach: w Trokach, Lucku i Hallecu. Zdjęcia, kóre reprodukują jemy, są swego rodzaju mikatami, gdyż dotąd nie były reprodukowane w prasie polskiej. Fotomontaż, nasz przedstawia znajdujący się w Muzeum Karaimskim zbiór oręta wschodniego helm, kołczuga, tarcze, naramienniki zdobione złotem, szablę, jatagan lancarskie, fuzje i samo pały, pistolety szalkrowe, prochownice, kładzły i siekiere bojowa z XV w. Po lewej stronie widzi my inny okaz Muzeum Karaimskiego, a mianowicie karaimkę, w jedwabnym stroju oświetlonym z połowy XIX-go wieku. Charakterystyczne jest użeczenie, w którym liczne warczki są zakończone wplecionymi w nie drobnyymi monetami i lustrami, w głowie zaś widoczna jest czapeczka, naszyta większymi monetami.





# WĄTROBA JEST FILTREM DLA KRWI

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowa czynnością wątroby i nerek. Dwa dziesiąto-

letnie doświadczenia wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieni żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmu mają zastosowanie siła „Cholekina” E. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. Cholekina E. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i sklepy apteczne.


ino z Ameryki dla żydów polskich 80 tys. zł., z których 10.000 zł. przeznaczono na zasiłki dla inteligencji.

## WYSIEDLENIE 10 NIEMCÓW Z SOWIETÓW.

Moсква. — Na mocy decyzji, jaka zapadła na specjalnym posiedzeniu komitetu spraw wewnętrznych (GPU) w dniu 16 b. m., z ogólnej liczby 44 aresztowanych Niemców obywateli Rzeczy. 6ciu po chodzących z Leningradu i 4-ch pochodzących z Moskwy, zostało skazanych na wyśiedlenie z granic Związku sowieckiego. Są to przeważnie niezmiernie, technicy i majstrowie. Niemcy ci są bardzo mało znani ambasadzie niemieckiej. Wszyscy Niemcy, skazani na wyśiedlenie, otrzyma-li paszporty i w najbliższych dniach mają opuścić Związek sowiecki. Co do losu pozostałych 34 Niemców, na razie nie jest wiadomo. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będą oni sądzeni przy zamkniętych drzwiach.

## ROZSTRZELANIE ZA... POSIADANIE ORAZÓW RELIGIJNYCH.

London. — „Times” donosi z Gibraltaru, że w Barcelonie rozstrzelano Don Frederica Domingo, brata b. ministra Domingo, za to, że przy rewizji znaleziono w jego domu obrazy religijne.



Dzięki systematycznemu stosowaniu i dociel preparatów Vasenol zapobiega się zaciepleniu, odparzeniom i zaflejeniu skóry. Dlatego: **Vasenol** Paster i pasta przebiegają bezboleśnie. Preparaty VASENOL są polskimi produktami. Należy wystrzegać się podrobieni. Zakt. Przem. Vasenol Tczew.

## ZWYŻKA PAPIERÓW POLSKICH W WIEDNIU.

Wiedeń. — W ciągu ostatnich paru dni na giełdzie wiedeńskiej daje się zauważyć wyższość polskich papierów. I tak Zieleniewski podniósł się z 14 na 49 szyl., Portland cement z 30 na 72, papiery naftowe, jak Galicja i Karpaty o 25 proc.

W kolach giełdowych tłumaczą tę wyższość oczekiwanym ożywieniem w polskim przemyśle w związku z planem inwestycyjnym.

## 17.000 robotników polskich wyjeżdża do Łotwy.

Ryga. — Na mocy porozumienia Łotewskiej Izby Rolniczej z rządem polskim w tym roku sprowadzonych będzie do Łotwy 17.000 robotników sezonowych z Polski.

Pierwsza partia wyjeżdża w połowie kwietnia.

## ORDZONIKIDZE ZOSTAŁ ZABITY.

Paryż. — „Figaro” przynosi artykuł jednego z najwybitniejszych publicystów francuskich d'Ormessona, który zarzuca prasie francuskiej, że za mało poświęciła uwagi śmierci Ordzonikidzego i że zafała oficjalnemu komunikatowi sowieckiemu o „paraliżu serca”.

D'Ormesson, powołując się na „najbardziej miarodajne źródło”, twierdzi, że Ordzonikidze został zabity. Biorąc pod uwagę bliskość Ordzonikidzego do Stalina („był jego alter ego”), d'Ormesson pisze o kolosalnym „znaczeniu i ważności zbrodni, która tym razem była popełniona w samym sercu Kremla.

## REWIZJA KORESPONDENCJI ORDZONIKIDZEGO.

Moskwa. — CKWKP. wydało postanowienie o stworzeniu komisji w składzie Mikołajana (prezes), Mielchiasa i Siemuszki (osobisty sekretarz Ordzonikidzego) i Berii (sekretarz kaukaskiej C. K. partii i biograf Stalina) w celu przejścia całego archiwum Ordzonikidzego, uporządkowania go i do starczenia C. K. partii.

W postanowieniu podkreślono, iż korespondencja Ordzonikidzego ma być włączona w te materiały archiwalne.

## Komunizujące związki zawodowe we Francji.

zagarniają monopol pracy. Paryż. — Naczelny architekt paryskiej wystawy światowej wystosował do przedsiębiorców, pracujących dla wystawy okólnik, zawiadamiający ich, że na przyszłość wolno im będzie angażować tylko pracowników, należących do generalnej konfederacji pracy.

Tego rodzaju zarządzenie, stwarzające monopolistyczne stanowisko dla członków generalnej konfederacji, wywołało oburzenie prasy umiarkowanej, która oświadcza, iż zarządzenie to stoi całkowicie w sprzeczności z zasadami wolności pracy, z ostatnimi umowami socjalnymi, zawartymi między naczelną organizacją przemysłowców a organizacjami pracowników i na koniec wyraźnie przepisami, dotyczącymi już samej organizacji wystawy.

Deputowany Paryża, wybitny przedstawiciel prawicy Fernand Laurent,

wystosował natychmiast interpelację pod adresem premiera Bluma, zapytując go, czy bierze odpowiedzialność za tego rodzaju zarządzenie i w jaki sposób zamierza je pogodzić z deklaracją Ligi Praw Człowieka i Obywatela oraz obowiązującym ustawodawstwem.

## 2.400.000 DOLARÓW dla ŻYDÓW W POLSCE.

Paryż. — Żydowska organizacja „Joint” w Paryżu wyasygnowała 300.000 dolarów dla centralnych organizacji żydowskich w Polsce. Sumę powyższą podzielono już pomiędzy poszczególne organizacje. Ponadto „Joint” w Ameryce uchwalili przesłać na pomoc dla żydów w Polsce 2.400.000 dolarów.

W połowie grudnia ub. r. przysła-

# Droga Madryt-Walencja zamknięta

## OGNIEM DZIAŁOWYM POWSTAŃCÓW.

Avila. — Korespondent Havasa po stronie powstańczej donosi, iż od 12 lutego wojska rządowe atakowały 11 razy, by uwolnić drogę z Madrytu do Walencji, znajdującą się bez przerwy pod ostrzałem artylerii powstańczej.

Wojska rządowe podczas tych ataków stosują specjalną taktykę, używając wielkiej ilości karabinów ma-

zynowych i nie szczczędając ludzi. Na odcinku o szerokości zaledwie kilometry na wschód od rzeki Jarama wojska rządowe użyły do ataku przeszło 400 karabinów maszynowych. Wszytkie te ataki zostały odparte. Żaden samochód ciężarowy od 14 dni nie mógł przejechać przez most pod Arganda.

# Bezprzykładne okrucieństwa czerwonych w Maladze

Malaga. — Dziś dopiero, gdy po zwycięstwie wojsk narodowych Malaga została oswobodzona od jarzma bolszewickiego po 7-miesięcznych katuszach, można dokładnie ustalić, jak straszliwe męki przeżyli mieszkańcy tego miasta pod rządami czerwonych.

Po zajęciu Malagi w lipcu, zaciekleść czerwonych skierowała się przede wszystkim przeciwko falangistom. Schwytanych członków falangi wyrzucano przez okna z domów na ulicy Alamana. Wielu wyrzuconych przez okno żyło jeszcze. Oblewano ich benzyną, a następnie podpalano.

Kto sprzeciwił się anarchom, dostawał kulki w łeb. Czerwoni wandali nie oszczędzali niczego, obrabowali katedrę, pocięli obraz Matki Boskiej Murilla. Złote monstrancje przetapiano.

Były dni, w których tracono po 20g ludzi. Tygodniami leżały nieopieczane ciała zamordowanych na polach pod miastem. Przysypywano je tylko z wierzchu warstwą wapna. Oblewano wapnem już i ciężko rannych, którym pozalowano „strzału z łaski”. Leżeli czasami po parę dni, czekając śmierci. Z tych podmiejskich cmentarzy dochodził niestanny jęk, wzywania o pomoc i rżenie konających. Pola śmierci otoczone były strażą milicjantów, którzy nie dopuszczali nawet rodzin, pragnących odszukać zwłoki swych najbliższych.

Ojciec Fernando, jeden z duchownych katedry, został stracony w sposób niesłychanie wyrafinowany. Przy wieszano go میانowicie za nogi do gałęzi drzewa, następnie włożono mu do ust wielki srebrny krucyfiks. Duchowny zmarł w najstraszniejszych cierpieniach wskutek uduszenia. Wiele ofiarom bezbożnicy wcinali w ciemne medalliony z wizerunkiem Matki

Boskiej.

Zwierzchnik wszystkich szpitali w Maladze poseł Ramon Acosta uciekł z Malagi a wraz z nim zginęło 7 milionów pesetów, cały fundusz szpitalny miasta. Okazało się po zdobyciu miasta, że ranni i chorzy w szpitalach od wielu dni nie otrzymywali pożywienia mimo, że zarządzający w szpitalach codziennie w księgach buchaltaryjnych notowali wydatki na żywność. Acosta uciekł do Paryża, umieścił swoje 7 milj. w bezpiecznym miejscu i obecnie bawi się doskonale. — Oto jakich „bohaterów” ma rewolucja hiszpańska!

Szczególnym sadystą okazał się generał Vincento Galarido, komendant okręgu Marques de Chavarri. Po każdym bombardowaniu miasta, czerwoni władcy wywierzali swą złość na więźniach okręgu. Wydawano więc tłuszczy od kilkuset więźniów, których pijane bandy dosłownie rozszarpały żywcem.

Wkońcu gen. Galarido polecił oblać pokład okrętu więziennego naftą i podpalić go. Na okręcie znajdowało się jeszcze wtedy 300 jeńców. Do miasta wkroczyli już jednak wojska narodowe i przeszkodziły straszliwej zbrodni.

## 19-letnia zbrodniarka

wodzem krwawych zbirów w Almunecar.

Lizbona. — Lizboński dziennik „O Seculo” podaje następujące szczegóły 6-miesięcznych rządów w mieście Almunecar. Przeżywano straszne dni teroru, którym kierowała przybyła na czele oddziału milicjantów czerwonych 19-letnia dziewczyna, Carmen Sainz.

Na rozkaz Carmen Sainz dokonano licznych mordów pod najrozmaits-

szymi pretekstami. W jednym domu wymordowano całą rodzinę, gdyż znaleziono pięć worków soczewicy, za „ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby”.

Carmen Sainz kazała obciąć uszy i nos wójtowi, a następnie powiesić go. Poza tem własnoręcznie wypruła wnętrzności 14-letniej dziewczynce, ponieważ była siostrzenicą księdza, wreszcie zmiładziła głowę 8-miesięcznemu dziecku w obecności jego matki.

## Białe chorągwie

na domach Madrytu.

Madryt. — Na szeregu domów w Madrycie wywieszono wczoraj białe flagi. Wojska powstańcze obawiając się zasadzki, w stosunku do tych domów nie zmieniły swego postępowania.

## CIEŻKIE STRATY CZERWONYCH POD MADRYTEM.

Naval Carnero. — Korespondent Havasa twierdzi, iż podczas onegdajszego natarcia wojsk rządowych na frontie madryckim były zaangażowane walce bardzo poważne siły.

Straty po stronie wojsk rządowych wyniosły przeszło 2.000 zabitych i rannych. Głównym celem ataków była dzielnica uniwersytecka, którą bombardowano przeszło 5 godzin. W ataku brały również udział samoloty rządowe. Poza 30 tankami podążała brygada międzyarodowa i kilka innych oddziałów, przewożących ogółem liczbę 8.000 żołnierzy.

Po walce, która trwała przeszło 2 godziny, atak wojsk rządowych został odparty. Nie powiodły się również ataki wojsk rządowych na park Zachodni, Carabanchel, Las Rosas i Villa Neuvo del Perdillo.

## ZATRZYMANY TRANSPORT DO HISZPANII

Perpignan. — Gwardia ruchoma zatrzymała na moście przy wys. Elne samochód ciężarowy, dający z Paryża do Hiszpanii. W samochodzie znaleziono tysiąc zapalników artyleryjskich.

Dwaj szoferzy, niejaki Vink i Flug zostali aresztowani i przekazani sądowi. Samochód wraz z ładunkiem skonfiskowano.

## DEGRELLE ARESZTOWANO podczas odczytu premiera.

Gandawa. — Podczas odczytu premiera van Zeelanda w Gandawie przywódca reksistów Leon Degrelle wystąpił z przemówieniem polemicznym, lecz został aresztowany i osadzony w areszcie policyjnym.

## ROSJA BUDUJE ŁODZIE PODWODNE.

London. — Korespondent „Daily Telegraphu” dla spraw marynarki wskazuje na to, że Rosja sowiecka rozpoczyna najwięszą flotą łodzi podwodnych.

Z dobre poinformowanej strony słychać, że Moskwa buduje flotę łodzi podwodnych na północnym Pacyfiku co najmniej 90 gotowych, albo znajdujących się jeszcze w budowie łodzi podwodnych na Bałtyku.

Natomiast Stany Zjednoczone posiadają tylko 100 łodzi podwodnych, Francja— 92, a Włochy — 87 łodzi podwodnych. Większość sowieckich łodzi podwodnych, to małe okręty przybrzeżne, nadające się jednak dobrze do operacji na Bałtyku i na wodach japońskich. Flotę sowiecką na Pacyfiku powiększa

się o jedną łódź podwodną mieszcząca tak że z końcem b. r. będzie ta flota posiadała przeszło 50 łodzi podwodnych.

Japończyków napełnia troską obecność tej floty w pobliżu wybrzeży japońskich. Jak również możliwość przetrwania przez nią żywotnych połączeń Japonii z Mandżurią. Obawy wywołuje także urządzenie wielkich lotnisk dla ciężkich bombowców w okolicy Władywostoku.

**Krwawe utarczki „stalowych koszuł” z wojskiem francuskim w Syrii.**

Aleppo. — Sytuacja między ludnością arabską a wojskiem francuskim w Syrii staje się coraz bardziej naprężoną. Niedługo doszło do poważnego zajścia między nacjonalistyczną organizacją syryjską „stalowych koszuł” a wojskiem francuskim.

Mianowicie w czasie obchodu, urządzonego przez „stalowe koszułki”, oddziału tej organizacji, maszerując przez Aleppo zajęli całą jezdnię. W pewnej chwili nadszedł samochód ciężarowy francuski z kilkoma oficerami i żołnierzami. Członkowie organizacji rzucili się na jadących, a gdy napadniętym przybył na pomoc patrol żandarmerii francuskiej, otoczono go z rozbrójono. Dopiero interwencja większych oddziałów wojska uwinęła napadniętych z opresji. W wyniku zajścia jest kilku rannych wśród wojskowych francuskich. Wkrótce potem doszło do nowego incydentu, w którym przez „stalowe koszułki” pobity został sierżant francuski będący na służbie. Dokonano już licznych aresztowań a zapowiedziano dalsze specjalne represje.

**POPYT NA ROBOTNIKÓW ROLNYCH WE FRANCJI ROŚNIE.**

Lille. — Mimo sprzeciwów, a nawet protestów w prasie ze strony federacji francuskich robotników rolnych, wzrosł popyt na robotników w rolnictwie francuskim wpływa na ustawiczne powiększanie się liczby transportów robotników rolnych z zagranicy, również z Polski. Na dotkliwy brak robotników w rolnictwie francuskim wpływa częściowo i przenoszenie się robotników z roli do górnictwa węgelnego, obserwowane po wprowadzeniu w górnictwie 40-godzinnego tygodnia pracy.

**Ohydne świętokradztwo w kościele na Litwie.**

Kowno. — Z Kowna donoszą o ohydnych świętokradztwie w Zagórach W nocy nieznani sprawcy wdarli się do podziemi starego kościoła zagórskiego i spofanowali znajdujące się tam szczytki błogosławionej Barbary. Złoczyńcy deszli do podziemi przez małe okienko, otworzyli drzwi i wynieśli trumnę. Szczytki bł. Barbary złoczyńcy rozrzučili po okolicznych podwórzach, a pozostałe ozdoby i ubiór porzucili na cementarzu, samą zaś suknię wpychali, wórami i porzucili pod drzwi plebanii. Przypominamy należy znaczenie bł. Barbary Umiaśłowskiej dla społeczeństwa katolickiego na Litwie. Chociaż Kościół uznał ją za błogosławioną, jednak opinia wiernych uważa ją za świętą.

**POWIESZONY ZA SZPIEGOSTWO.**

Praga. — Sąd dywizyjny w Pradze skazał na karę śmierci przez powieszenie sierżanta zawodowego Józefa Krejczę za szpiegostwo. Jest to pierwsza w Czechosłowacji kara śmierci za szpiegostwo.

**GRANAT NA POLIGONIE ZABIŁ 7 OFICERÓW.**

Antwerpia. — W pobliżu Brasschaet, na poligonie artyleryjskim, gdzie odbywają się codzienne ćwiczenia, nastąpił wybuch pocisku, powodując śmierć siedmiu oficerów. 12 osób odniosło poważne rany. Wypadek nastąpił podczas doświadczeń z pociskiem 20-kilogramowym, który w oczekiwanym momencie nie wybuchł. Kiedy grupa oficerów zbliżyła się do pocisku, przypuszczając, iż nie grozi już żadne niebezpieczeństwo, nastąpił wybuch. Ministerstwo obrony narodowej wdружиło dochodzenie.

**ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE NA WĘGRZECH.**

Budapeszt. — Ze względu na to, że demonstracje antyżydowskie młodzieży akademickiej poczynają przybierać coraz ostrzejszą formę, uniwersytet w Peczawie wyłożył do dnia 1-go marca r. b. Poza Peczawą i Budapesztem doszło wczoraj do ruchów antyżydowskich również na uniwersytecie w Debreczynie.

**Krwawe starcia**

podczas strajku górników na Węgrzech. Budapeszt. — Na tle trwającego strajku górników w kopalni węgla w okolicy Peczawy wczoraj do starcia między policją a robotnikami.

Grupa robotników, złożona z około 500 osób, ruszyła w stronę miasta, celem urządzenia tam demonstracji.

Ponieważ wezwania policji nie odniosły skutku, policja użyła broni palnej, dając salwę do tłumu.

Dwie osoby poniosły śmierć, a kilkanaście jest ciężko lub leżo rannych.

Późną nocą zebrala się liczna grupa kobiet „należących do rodu strajkujących z zamiarem urządzenia ponownej demonstracji, jednak policja tłum rozpryszyła. Dziś wznowiono oddziały policyjne i wojskowe celem niedopuszczenia do dalszych rozruchów.

**TAJEMNICZE ZBRONIE NAD JEZIOREM ERIE.**

Cleveland (Stany Zjedn.). — Policja znalazła na brzegu jeziora Erie okropnie zniekształcony trup kobiety.

Jest to siódma z rzędu zbrodnia tego rodzaju, na jaką policja natrafiła od r. 1935. W tym czasie znaleziono zniekształcone w straszny sposób zwłoki 4 mężczyzn i 3 kobiet. Sprawców tych zbrodni dotychczas nie wykryto. Zdolano ustalić tożsamość tylko dwóch ofiar tych zbrodni.

**Powódź w Paryżu**

Paryż. — Deszcze, trwające od dłuższego czasu, wywołały gwałtowny przybór wody na Sekwanie i jej dopływach. Żegluga rzeczna została prawie całkowicie wstrzymana. Wszystkie piwnice domów paryskich, położonych w pobliżu Sekwany, zostały zalane. Roboty przy moście Neuilly zostały przzerwane. Przeszło 200 robotników straciło pracę.

Na niżej położonych ulicach pracują pompy, wydobywające wodę z piwnic. Na terenach wystawowych, pomimo pewnych trudności, prace są kontynuowane. Wszelkie środki ostrożności zostały przedsięwzięte.

W okolicach Paryża ogrody i miejscowości nadbrzeżne są już zalane. W kilku miejscowościach nawet ewakuowano mieszkańców z domów, zagrożonych przez powódź.

**PRZED KORONACJĄ KRÓLOWEJ POLSKIEGO MORZA.**

Puck. — Po odnowieniu wszystkich ołtarzy i wnętrza kościoła w Swarzewie nad polskim morzem zbliża się ku

**Tajemniczy zamach na ks. dr. S. Trzeciaka**

Warszawa. — Wczoraj o godz. 1 m. 30 na klatkę schodową w domu przy ul. Freta 10 na Starym Mieście, gdzie zamieszkuje znany o wszechświatowej sławie uczony z dziedziny żydoznawstwa i wielki patriota ks. dr. St. Trzeciak — wtargnął w sposób dotychczas nieustalony tajemniczy osobnik w wieku lat 40-tu, który rewolwerem usiłował sterylizować wychodzącą z mieszkania kuzynkę ks. prałata Trzeciaka, żądając wpuszczenia go do księdza.

Tajemniczy osobnik, spotkawszy się z energiczną odpową sierżantki ks. Trzeciaka, wycofał się, mierząc w nią z browninga, ku bramie, po czym wskoczył na pozostałony w bramie rower i znikł za zakrętem ul. Świętojerskiej, zanim go zdołano schwycić.

Kuzynka księdza natychmiast wróciła do domu, żeby zawiadomić go o wypadku. W tym momencie ksiądz akurat wychodził z domu, udając się na miasto. Niedoszły zbrodniarz był prawdopodobnie o czasie wyjścia ks. Trzeciaka powiadomiony.

końcowi, praca przygotowawcza do koronacji w bieżącym roku cudownego posagu Królowej Morza Polskiego. Stara kapliczka nad brzegiem morza, w miejscu, gdzie znaleziona została cudowna figura (rzeźba gotycka z XV w.) została wspaniale odnowiona, a znajdująca się nad ołtarzem studzienka z uziurawiającą wodą, należycie zabezpieczona.

W kopule kapliczki ustawiono dokładny model cudownej figury — ołtarz rozszerzono.

**ROZPOCZĘŁO SIĘ DRUGIE POLOWANIE REPREZENTACYJNE W BIAŁO WIEŻY.**

Białowieża. W Piątek 26 b. m. rozpoczęła się w Białowieży pierwszy turnus drugiego polowania reprezentacyjnego, wydanego przez p. Prezydenta R. P.

P. Prezydent przybył do Białowieży 25 o godz. 16.35 w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego. P. Prezydentowi towarzyszyła małżonka, szef kancelarii wojskowej gen. Schally, p. mtn. Michał Mściwicki, zastępca szefa kancelarii wojskowej płk. Czerwinski i t. m. Jako gość p. Prezydenta przybył minister WR. i OP. mtn. Świętosłowski oraz dowódca okręgu korpusu nr. 9 gen. Jaruzelski.

26go b. m. przybył do Białowieży z Warszawy jako gość p. Prezydenta RP. prezydent senatu Wołpęgi Miastka dr. Greiser, wraz ze swoim adiutantem p. Böttke, ambasador Francji Noel, poseł Rumunii p. Zamfirescu oraz szef protokołu dyplomatycznego hr. Romer.

W piątek wieczorem przybył również na polowanie ambasador Stanów Zjednoczonych p. Cudafly.

Na dalszy turnus polowania został zaproszony mtn. Miedzinski, mtn. Kościalkowski, mtn. Poniatowski, charge d'affaires królestwa Danii i t. m.

Prezydent senatu gdańskiego, p. Artur Greiser wręczył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w opiekuniku bareczynową kaselkę, wykonaną z bursztynu, znalezione w okolicy Gdańska.

**Stow. właścicieli piekarń**

w całym kraju — żąda od rządu 10.000.000 złotych.

Warszawa. — Prezydium Stow. właścicieli piekarń R. P. wystosowało do prezesa Rady ministrów oraz do ministra skarbu obszerny memoriał, uzasadniający konieczność przyznania rzemiosłu piekarskiemu kredytu w kwocie 10.000.000 zł., z tego 2.000.000 piekarstwu społecznemu.

Kredyt ten pozwoliłby piekarzom na utworzenie w ich magazynach takich zapasów mąki na przeciąg kilku tygodni, rolnictwo uwolniłoby od wyzysku zbednego pośrednictwa, a piekarstwo od lichwiarskiego kredytu kupców mącznych, którym przepłaca się od 1. do 3 groszy na kilogramie mąki.

Przyznany kredyt państwowy zabezpieczyłoby piekarstwo swym majątkiem, tworząc spółdzielnie zakupów mąki przy wojewódzkich oddziałach stow.

**SOCJALISMI NIE DOPUSZCILI KSIĘDZA.**

Piotrków. — W barakach miejskich w Piotrkowie zachorował bezrobotny, Kazimierz Stółwiczek. Przewieziony do szpitala, zmarł po operacji, wyrażając przed śmiercią prośbę, aby go pochowano według obrządku katolickiego. Ksiądz proboszcz, organista i kościelnicy rzekli się wszelkich opłat. Jednak dawni towarzysze z PPS zaproponowali przeciw udziałowi księdza w pogrzebie, grożąc manifestacją z czerwonymi sztandarami. Pogrzeb musiał się odbyć bez udziału księdza proboszcza.

**„Wspólnota Interesów” nabyła stocznnię w Gdyni.**

Gdynia. — „Wspólnota Interesów” nabyła od miasta Gdyni stocznnię gdyńską za cenę 165 tys. złotych.

Miasto Gdynia otrzymało udział w nowej stoczni w wysokości 10 procent akcji, jako prowizję założycielską, a pozatym. „Wspólnota Interesów” przyznała miastu, bez względu na ilość posiadanych udziałów, trzy miejsca w radzie nadzorczej na ogólną liczbę siedmiu członków rady.

Na zebraniu wspólników stoczni, które odbyło się w środe, wybrano nową radę nadzorczą i zarząd stoczni. Na terenach, gdzie dziś znajduje się stocznia, prowadzone będą nadal warsztaty reperacyjne, łącznie z dokiem a przy kanale przemysłowym powstanie inna wielka stocznia, wyposażona we wszystkie urządzenia, potrzebne dla takiego przedsiębiorstwa.

**OBOWIE ZNIKŁO Z WYSTAW, SKLEPOWYCH.**

Warszawa. — Z wystaw drobnych sklepów obwija, jak i wystaw pracowni szewskich zdjęto wystawione na sprzedaż obuwie.

Opróżnienie witryn nastąpiło z powodu strajku pracowników szewskich i chałupników. Sklepy obawiają się wystąpienia ze strony strajkujących, którzy „mogą chcieć” unieść sprzedaż obwivia przez miszkanie towarów...

**WALKA Z PROPAGANDĄ KOMUNISTYCZNĄ.**

Warszawa. — Wczoraj w nocy policja polityczna dokonała licznych rewizji w dzielnicy północnej, zakończonych zatrzymaniami do śledztwa kilkudziesięciu agitatorów komunistycznych żydów.

**Groźba zamachu komunistycznego na sąd sadowej.**

Równe. — Przed sądem okręgowym w Równem rozpoczął się proces 15-tu członków Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, oskarżonych o działalność wyrotowa, organizowanie strajków i kolportaż nielegalnych druków. Głównymi oskarżonymi są: 28-letni robotnik Abram Kac, karany już 4 letnim więzieniem za działalność wyrotowa, 28-letni Jankiel Zaslavski, również już karany za komunizm. Wśród oskarżonych znajduje się 27-letnia Małka Reiman, która w chwili, gdy władze wpadły na trop wyrotowej organizacji usiłowała uciec do Czechosłowacji lecz w ostatniej chwili policja zatrzymała ją. Sąd sadowy wypełnił tłumy publiczności. Przed przystąpieniem do odczytania aktu oskarżenia, na ręce pro-

kuratora wpłynęło pismo wydziału śledczego, donoszące, że podczas zeznawania głównego świadka oskarżenia Konrada Pasiki-Pasieki ma być dokonany na niego zamach. Świadek ten był swego czasu okręgowym sekretarzem organizacji komunistycznej, którą porzucił.

Pod natychmiast udali się na naradę i postanowili przeprowadzić rozprawę przy drzwiach zamkniętych.

**DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.** Katowice. — Przed Urzędem Pośredniczącego Pracy w Mysłowicach zebrano się około 500 bezrobotnych, którzy domagali się wypłaty zasiłków, lub przydzielenia pracy. Prawie wszyscy otrzymali zasiłki, jednak 40-tu odmówiono wypłaty, gdyż nie mieli oni uprawnień do tego. Niezadowoleni udali się przed magistrat w Mysłowicach, gdzie zastąpiła im drogę policja. Rozchodząc się, bezrobotni wznosili wróżbę okrzyki pod adresem władz miejskich.

**Żydowska „blokada”**  
chiłopskich spótek zbożowych.

Skierniewice. — W ub. roku powstały w Skierniewicach trzy spółki włościańskie, do skupu i sprzedaży zboża. Aby uniemożliwić tym spółkom ich działalność, handlarze żydowscy zorganizowali planową blokadę na krańcach miasta, rozstawiając swych agentów, którzy zakupują ziarno i składają je tymczasowo w zagrodach koło szosy, a wieczorem przewożą do składów w mieście. Zachowanie żydów przeprowadzających „blokady” jest niejednokrotnie bardzo agresywne.

**JUŻ 700 GÓRNIKÓW ZGŁOSIŁO SIĘ NA WYJAZD DO BELGII.**

Sosnowiec. — Prowadzone przez ekspozyturę Funduszu Pracy w Sosnowcu zapisy górników na wyjazd do Belgii są na ukończeniu. Zgłosiło się 700 kandydatów z Zagłębia i prawdopodobnie do końca b. tygodnia, t. j. do ukończenia zapisów, liczba zgłoszeń wyniesie w Zagłębiu ponad 1.000.

Od 2 do 5 marca odbędzie się ostateczna rekrutacja zgłoszonych górników w obecności delegata belgijskiego Syndykatu kopalni i prawdopodobnie w połowie marca nastąpi wyjazd górników do Belgii.

**STRAJK SZEWÓW W ŁODZI ZLIKwidOWANY.**

Łódź. — Strajk szewców rozszerzył się na kilka miast, a ostatnio na Warszawę. Obecnie w Łodzi trwa od 3 dni pertraktacje w sprawie zlikwidowania strajku. Rozwiązanie tej kwestii w czwartek pomysłny rezultat, a mianowicie podpisano protokół, regulujący kilka spornych kwestyj. Pracownicy szewscy niższych kategorii uzyskali znaczną podwyżkę, płace zaś pewnych kategorii pozostały niezmienione. Z posterów zdobytych ogółu pracowników szewskich wymienić należy: ustalenie zasad ubezpieczeń społecznych oraz podwyższenie norm urlopowych. Na tych zasadach podpisano umowę zbiorową do 31 stycznia 1938 r. Tak więc zatarg w sprawie szewców w Łodzi zlikwidowano i szewcy podejmują pracę.

**Niebezpieczeństwo powodzi**  
na Wiśle w Kieleckim mieście.

Kielce. — Groźna sytuacja, jaka wytworzyła się we czwartek na Wiśle w powiecie kieleckim, uległa w piątek znacznej poprawie.

Ogromny zator lodowy, długości około 3,5 km. został rozbity, dzięki czemu lody pod Solcem spłynęły.

Spowodowało to obniżenie stanu wody z 3,80 m. do 2,60 m. i usunięło bezpośrednie niebezpieczeństwo powodzi.

Główne koryto Wisły w pow. kieleckim jest już wolne od lodów. Również sytuacja pod Sandomierzem uległa w piątek poprawie. Mimo że nagromadzone lody stoją w dalszym ciągu przy moście kolejowym, a nie zamykają one szczególnie koryta rzeki. Woda spływa, wskutek czego poziom Wisły obniżył się znacznie i wynosi obecnie 2,60 m.

Niebezpieczeństwo powodzi także i tutaj nie zagroza.

**ZATORY LODOWE NA WISLE.**  
Toruń. — W ub. czwartek na Wiśle na

**TEOFIL ŻELIŃSKI**  
h. zastępca kier. Rejonu Kontrolni Szarbowej w Częstochowie  
Opuszczony św. Sakramentami po świątyni i ciężkich cierpieniach zmarł d. 28 lutego 1937 r. przed lat 49.  
Wyprowadzenie drogi mi zwiłek z domu zabój przy ul. Dąbrowskiej 30 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w niedzielę, d. 1 marca r. b. o godz. 9 rano, a po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu św. Rocha. O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzezami a nieustannym smutku  
Żona.

odcinku pomiędzy Grudziądem i Bieniekówką w powiecie chełmińskim utworzyło się kilka zatorów, które usunęły lodola macze.

W godzinach wieczornych utworzył się jeszcze jeden zator 2 km. powyżej portu zimowego w Chełmie. Zator ten obecnie jest rozbijany przez lodolamacze. Rynek w pokrywie lodowej na Wiśle wyłamano do czasu oczyszczenia łożyska Wisły od zatorów na odcinku Chełmno — Bienkówka.

**POMARAŃCZE POTANIAŁY!**

Warszawa. — Masowy dowóz pomarańczy do gdyńskich składów owocowych i rzucanie większych ilości pomarańczy na rynek warszawski spowodowało potanie tych owoców. Cena średnich gatunków pomarańczy spadła do 1.20 — 1.30 zł za kg.

**SPADEK 60 MIL. DOLARÓW DLA PRZEMYSŁOWCA Z DROHOBYCZA.**

Lwów. — Według nadeszłych wiadomości z Ameryki przemysłowiec z Drohobycza Hersz Polak otrzymał wielki spadek po swoim krewnym zmarłym w Chicago w wysokości 60 milionów dolarów.

**27 Jatek chrześcijańskich**  
powstało w województwie kieleckim.

Kielce. — W województwie kieleckim po wejściu w życie ustawy o uboju zwierząt gospodarskich rzeźnicy chrześcijanie rozpoczęli ubój bydła i wyrab mięsa wołowego, w związku z czym w Kielcach powstało 5 jatek chrześcijańskich z wyrębem mięsa wołowego, w Ostrowcu 7, w Sosnowcu 5, w Radomiu 4, w Miechowie 4 i w Jędrzejowie 2.

Po chwilowych trudnościach, jakie w styczniu b. r. przeżywał rynek mięsny w woj. kieleckim, nastąpiło zupełne uspokojenie oraz wydatny wzrost uboju bydła i cieląt przy jednocześnie zmniejszeniu się t. zw. „tajnego uboju”.

**WYBUCH ZAPALNIKA OD GRANATU**

Warszawa. — Wczoraj w Zieloncu pod Warszawą, zajęty przy budowie wieży obserwacyjnej na poligonie robotnik Stefan Król znalazł na polu granat. Podczas rozbierania pocisku nastąpiła nagła eksplozja. Skutki wybuchu były straszne: stojący obok Króla robotnik Szwarc został uderzony odłamkiem granatu w czoło, ponosząc śmierć na miejscu. Król odoł rany szarpane kłatką pierświowej i uległ oberwananiu prawej dłoni, trzeciemu zaś robotnikowi, Janowi Błażniakowi, odłamek pocisku wybił lewe oko. Króla i Błażniaka po opatrunku przewieziono do l-go szpitala okręgowego im. Marszałka Piłsudskiego. Zwłoki Szwarca zabezpieczono na miejscu.

**O 3 MILONY ŻŁ. HONORARIUM RADCY PRAWNEGO.**

Warszawa. — Na tle procesu cywilnego zarządu miejskiego Warszawy o objęcie elektrowni, doszło do sporu między magistratem, a b. radcą prawnym magistratu, adw. Romanem Gabriełem, który domaga się od zarządu miejskiego wypłacenia dodatkowego honorarium za prowadzenie tego procesu przed instancjami międzynarodowymi. Honorarium to ma wynosić około 3 milionów złotych.

Adw. Gabriela, składając pozew do sądu, nie określił bliżej wartości powództwa, twierdząc, że pretensje są trudne do ścisłego obliczenia.

Gdy sąd zwrócił pozew powodomu, adw. G. wniósł zażalenie w postaci grubej, drukowanej księgi, w której znajduje się fotografia olbrzymiego stosu akt i dokumentów, potrzebnych do procesu o elektrownie warszawską. Skargę adw. Gabriela oddalono ponoc-

zenie. Powód musi dokładnie określić wroczenia i wnieść stosowne opłaty.

**Defraudant kazał się poranić**  
aby uporożować napad.

Lwów. — Dochodzenia w sprawie krwawego napadu rabunkowego na placu Dominikańskim na inkasenta tramwajów Michała Dutkę, któremu zabrano torbę z 900 zł., dały sensacyjne wyniki.

Okazało się, że rabunek... był upozwany po porozumieniu, zawartym przez Dutkę z kolegą, również inkasentem, Władysławem Rapakiem. Obaj inkasenci mając braki w kasie, celem ich pokucia postanowili uporożować napad, przy czym Dutka zgodził się... zostać okaleczony!

Krytycznego wieczora, po wypiciu kilku wódek w szynku, Dutka wręczył Rapakowi piłnik i kazał zadać sobie kilka uderzeń w głowę. Po dokonaniu tej „operacji” Rapak wziął od Dutki torbę i oddał jej, a ranny Dutka wszedł do bramy kamienicy i położywszy się na ziemi, czekał na przybycie pogotowia.

W szpitalu okazało się, że wprawdzie rany krwawia, ale nie są niebezpieczne! Teżkę z pieniędzy odebrano w jednym ze sklepów przy ul. Żółkiewskiej, gdzie Rapak oddał ją na przechowanie. Dutka, który po wyjściu ze szpitala początkowo wypierał się winy, nie wiedząc o tym, że Rapak przebrał już w areszt, przyznał się, gdy mu okazano torbę z pieniędzmi. W piątek oddawiono obu do więzienia śledczego w Brygidkach.

**WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.**  
27 stycznia b. r. zmarł w Radomiu s. p. **WŁADYSŁAW WIGURSKI**  
Inspektor Lasów Państwowych Dyrekcji Radomskiej.

S. p. Władysław Wigurski urodził się w Częstochowie w roku 1864 jako syn zasłużonego profesora A. p. Marka Wigurskiego i Ludwiki ze Świątoplek — Zawadzkiej, córki ziemian z Kresów.

Będąc jeszcze w szkole średniej s. p. W. Wigurski brał czynny udział w pracy kulturalnej i wywołaniem Odczytu, która nad życie skończyła. Następnie udał się s. p. W. Wigurski do Lwowa, gdzie skończył Akademię Lasową z odznaczeniem. Podczas studiów pracował społecznie, niósł pomoc m. in. w roku 1915 zastąpił s. p. W. Wigurskiego w Rosji (Minsk, Lwów) gdzie należąc do Komitetu Opieki nad Uchodźcami, gorliwie troszczył się o rodaków, zamieszkałych tamże, nie po obywateli. W Lwowie, skazany na śmierć przez bolszewików, cudem tylko ocalał.

W 1918 roku ciężko chory wrócił do kraju. Po odzyskaniu sił stanął do pracy w Lasach Państwowych. Zadanie miał nie łatwe, gdyż musiał w imię prawa organizującego się państwa polskiego ukręcać samowolę iedenoci, zdemonstrowanej wojnie i bezładem powojennym.

Uważany za b. zdolnego leśnika, człowieka nieposiadającego uczuciowości, potrzebował jednak sobie nie tylko swierzbów ale i podwładnych. Zawsze skłaniał się do oświeconej odznaczania, mając jedynie na myśli dobro powierzonej sobie pracy.

To też w dzień pogrzebu, to jest 28 stycznia b. r. mimo zamieci śnieżnej i mrozu tłumy odprowadzały ciało Jego na cmentarz. **Cześć Jego świętości pamięci!**

**40 000 zł. wyniosły koszty**  
sprawy Pawła Grzeszolskiego.

Warszawa. — W związku z kierowaniem sprawy Pawła Grzeszolskiego do umorzenia, sporządziły władze sądowe statystykę kosztów w tym procesie.

Jak się okazuje, przeprowadzenie procesu Grzeszolskiego w trzech instancjach kosztowało 40 tys. zł.

**Dnia 1 marca b.r. otwieram**  
W CENTRUM CZĘSTOCHOWY  
(Hotel Polonia) ul. Piłsudskiego 9.  
**NOWOCZESNY**  
**MAGAZYN BŁAWATÓW**  
zaspatrzasz w programy wybór materiałów  
wełnianych, jedwabnych, oraz bawełnianych,  
— 100-letni kierownik w wielkich firmach gwarantuję  
Szcz. Obywatelom miasta i okolicy fachową i rzetelną obsługę  
Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się z poważaniem  
**„MODNE TKANINY”**  
**STEFAN MIŚKIEWICZ**  
CZĘSTOCHOWA, PIŁSUDSKIEGO 9.

**KRONIKA**  
Częstochowa  
**28**  
**LUTEGO**  
**Niedziela**  
Dziś — Romana.  
Jutro — Albina bisk.  
Wschód słońca o godz. 6.30  
Zachód — 17.24  
Kalendarzyk historyczny:  
Trzęsienie ziemi w Polsce  
w roku 1258.  
— Z parafii św. Rocha. Dziś, w niedzielę o godz. 3.30 po poł. w sali przy ul. św. Rocha 37 odbędzie się zebranie Kat. Stow. Kobiet, a o godz. 4.30 po poł. — Kat. Stow. Mężów. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani. Przed zebraniem przyjmowane będą składki członkowskie.  
— Rekolekcje dla inteligencji w kościele św. Jakóba. Jak już donosiliśmy, rekolekcje dla inteligencji w kościele św. Jakóba rozpoczyna się za parę dni, w niedzielę, dn. 1-go marca i trwać będą do niedzieli, dn. 7-go marca. Konferencje rekolekcyjne odbywać się będą codziennie o godz. 6-jej i pół wieczorem. Rekolekcje prowadzić będzie wybitny rekolekcyjista O. Tar nawski jezuita. Spowiedź w sobotę po południu; Komunia św. i zakończenie rekolekcji w niedzielę, dn. 7-go marca.  
Rekolekcje dla panów rozpoczyna się w poniedziałek, dn. 8-go marca i trwać będą do niedzieli, dn. 14-go marca.  
— Rekolekcje dla nauczycielek. W dn. 3, 4, 5 marca r.b. u SS. Zmartwychwstania Pańskiego wybotni konferencje rekolekcyjne dla nauczycielek O. W. Majcher T. J. ze Lwowa. Konferencje rozpoczynają się o godz. 18-jej. Spowiedź św. dn. 6 marca. Komunia św. dn. 7 marca.  
— Walne zebranie Okr. Tow. Rzemieślniczego. W niedzielę, dn. 14 marca r.b. o godz. 15-jej lub w drugim terminie o godzinie 16-jej odbędzie się walne roczne zebranie sprawozdawcze członków Okr. Tow. Rzemieślniczego w lokalu własnym przy ul. Najświę. Maryi Panny nr. 9.  
— Zebranie K.S.M.M. Dziś, w niedzielę, o godz. 7 wiecz. przy ul. św. Rocha nr. 37 odbędzie się zebranie plenarne (pokazowe), urządzone przez III oddz. K.S.M.M. przy parafii św. Rocha. — Zebranie powiada się elektywne ze względu, iż przyjdzie do zebrania delegacji całej diecezji częstochowskiej. Obecność druhów obowiązkowa.  
— Zebranie miesięczne „Ogniska Robotniczego”. Dziś, w niedzielę, o godz. 13 w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 30, odbędzie się miesięczne zebranie członków „Ogniska Robotniczego”, na którym zostanie wygłoszony odczyt p. t. „Przyczyny kwestii robotniczej, stanu średniego i włościańskiego.”  
— Zebranie Koła Sióstr P. C. K. Dorocenne walne zgromadzenie Koła Sióstr P.C.K. odbędzie się dn. 8 marca b.r. o godz. 18-jej w 1-szym terminie, o 18.30 w II-ym terminie — w świetlicy Koła Al. Wolności 9. — Na porządku dziennym m. in. wybory do zarządu.  
— Zjazd obwodowy L.M.K. w Częstochowie. Dziś, w niedzielę, o godz. 10.30 lub w drugim terminie o godz. 11-jej rano w sali Rady Miejskiej przy ul. Dąbrowskiej 14 odbędzie się zjazd obwodowy, zwołany przez Zarząd częst. Obwodu Ligii Moralnej i Kolonialnej.  
Porządek obrad m. in. przewiduje: sprawozdania z działalności obwodu, finanso-





Kino „ATLANTIC“



NAD PROGRAM kolorówka

ZÓŁW I ZAJĄC

W niedzielę o godz. 12.30 poranek z filmu Chińskie Morza

Wycieczki czasowo w danej miejscowości i zamieszkałych bądź w mieszkaniach prywatnych.

Uproszczone zostaną także zameldowania wycieczek i pielgrzymek, których obowiązek meldunkowy będzie zredukowany do zgłoszenia gminie przez kierownika wycieczki jedynie liczby jej uczestników.

Nocne dwunajm. W nocy z dnia 27 na 28 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37, p. J. Pogorzałego, Narutowicza nr. 44.

Sprawy napadu rabunkowego

na urzędnika pocztowego przyznali się do winy.

Zakopane pieniądze w stajni zostały odnalezione. Jak już o tym donosiliśmy, całe miasto zostało elektryzowane wieścią o napadzie rabunkowym na urzędnika w Głównym Urzędzie Pocztowym, zarobianym 3.200 zł. oraz o sensacyjnej ucieczce bandyty pod ostrzałem kul rewolwerowych ścigających go urzędników.

Policja śledząca już w godzinę po napadzie zdołała ująć bandytów w ich kryjówce.

Sprawcami zuchwałego napadu okazali się Stanisław Cekus, zam. przy ul. Kiedrzyńskiej 39 i Tyzlik Wacław, zam. przy ul. Kiedrzyńskiej 77. Sprawców kradzieży przewieziono natychmiast do Wydziału Śledczego i rozpoczęto energiczne poszukiwania, celem odnalezienia ukrytych pieniędzy, jak również wykrycia jeszcze jednego współnika, którego nazwiska ze względu na dobro toteżowego się śledztwa nie możemy ujawnić.

Obaj aresztowani bandyci przyznali się do winy napadu.

Policja, idąc po śladach odnalazła w kryjówce na ul. Kiedrzyńskiej skradzione pieniądze, zakopane pod nawozem w stajni, gdzie stały kozy.

Ciekawe szczegóły napadu oraz sensacyjnej ucieczki bandytów ze względu na śledztwo podamy dopiero w następnym numerze „Gońca“.

Szybkie ujęcie zuchwałych bandytów, jak również odnalezienie pieniędzy jest sukcesem Wydziału Śledczego.

Nadmienić należy, że obaj sprawcy kradzieży, byli już niejednokrotnie karani za różnego rodzaju przestępstwa.

Z Sąd Okręgowego

Wyrok na fałszerzy monet. Wczoraj po południu został ogłoszony wyrok przeciwko 22 oskarżonym po 3 dniowym procesie o wykonywanie fałszywych monet i puszczanie ich: następnie w obieg.

Sąd skazał głównego herszta bandy, 66-letniego Wł. Wichrzyńskiego, znanego przestępcę pod pseudonimem „Dziadek“ — na 10 lat więzienia, Wład. Słomiana — na 5 lat więzienia, Szczoła Granka i Zyg. Skwarczyńskiego — po 4 la-

ta więzienia. Estera i Laśe Szymbkiewiczów oraz Laśe Granek — po 2 lata więzienia, 5 oskarżonych sąd skazał od roku do półtora roku więzienia, zaś pozostałych uniewinnił.

Prokurator Jarzbiński zapowiedział apelację, domając się podwyższenia wymiaru kary w stosunku do niektórych oskarżonych.

Z Sądu Grodzkiego

Cygańskie czary na cmentarzu. — Skazanie córki króla Kwieka.

Na ławie oskarżonych sądu Grodzkiego zasiada córka króla cyganów Kwieka, 20-letnia Regina Kwiekówna, pod zarzutem wyłudzenia od niejkiej Kiszki dwa pałt, złotego zegarka i 100 zł. gotówki.

Na rozprawie okazało się, że Kwiekówna potrafiła zdobyć nieograniczone zaufanie Kiszki, przybyłej z Francji w odwiedziny do krewnych, zamieszkałych w Częstochowie.

Sprytna cyganka potrafiła jej wmówić, że została opętana przez złe duchy, które za pomocą jakiegoś tajemniczego osobnika oblały ją i resztę rodziny Kiszki wodą z trupa. Jak się okazało, jedynym wypadkiem w takich razach, według słów cyganki, było zamieszenie na cmentarz garderoby i kosztowności, aby odpędzić złe czary.

Kiszka wobec takiej argumentacji zgo dziła się pozbyć czarów i wręczyła cygance pałto, zegarek i pieniądze.

Oczywiście, Regina Kwiek, ułotniła się z rzeczami: także Kiszka zrezygnowała z walki ze złymi duchami i zameldowała o wszystkim w policji.

Sąd skazał cygankę na 6 miesięcy więzienia.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Autorów listu, podpisanego „Martwi robotnicy“, prosimy o przybycie do redakcji naszego pisma.

Kino „LUNA“

Początek o 3-iej. Dzisiaj w niedzielę 28 lutego poraz ostatni! Potężny film wg. słynnej sztuki W. FODORA.

MATURA

W rolach głównych: SIMONE SIMON i Herbert MARSHALL. Nad program: Kolor, dodat. i Tygodnik P.A.T. Od niedzieli 28 lutego r. b. i codziennie do soboty 6 marca — wzięcie PORANKI. Epopeja filmowa osnuta na tle legend i podań ludowych

Pan Twardowski

W rolach głównych: Bogda, Barszczewska, Cwiklińska, Malicka, Słepowska, Brodniewicz, Znicz, Jaracz, Sam borski i Selański. Ceny miejsc: pół siał 35 gr. i 54. Początek o 3.30 w sobotę i niedzielę o 12.30.

Kronika sportowa

Z K.O.S. „Victoria“. Dzisiaj, w sobotę, o godz. 18-iej w lokalu klubu (ul. Najświę. Maryi Panny 61) odbędzie się walne zebranie sekcji piłki nożnej K.O.S. „Victoria“.

Przed walnym zebraniem P. Z. L. A. wniosek o skreślenie klubów żydowskich.

W dzisiejszą sobotę, w lokalu własnym przy ul. Wiejskiej nr. 13 w Warszawie rozpoczyna się dwudniowe obrady dorocznego walnego zgromadzenia PZLA.

Z pośród zgłoszonych na walne zebranie wniosków notujemy ważniejsze: 1) okregi poznański i pomorski domagają się skreślenia klubów żydowskich z listy członków PZLA. 2) wniosek okregów krakowskiego i warszawskiego o ponowne zaangażowanie trenera Cejzka. 3) wniosek okr. poznańskiego o zniesienie zawieszenia Hellasa. 4) okr. krakowski domaga się przydzielenia sobie mistrzostw Polski (męskich) w roku bieżącym. 5) okr. lwowski wnosi o urządzenie we Lwowie w roku bieżącym mistrzostw Polski juniorów. 6) okr. poznański pragnie zorganizować zimowe mistrzostwa Polski w roku 1938.

Poza tym szereg okregów domaga się obniżenia składek oraz wnoszą desiderata: o niższej kolejowej, o dostępie młodzieży szkolnej do klubów sportowych i w sprawach wyszkoleniowych.

Okr. lubelski projektuje, aby między-okregowe rozgrywki o mistrzostwo Polski rozgrywane były w trzech grupach, a zwycięzcy grup grali między sobą w finale.

Porażka Jędrzejowickiej. Jędrzejowska rozegrała mecz z Bogner w ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego. Jędrzejowska przegrała niespodziewanie 7-5, 2-6, 7-5 i została wyeliminowana z dalszych rozgrywek.

Sukcesy polskiej szabl w turnieju o złotą broń w San Remo.

W San Remo rozegrane zostały wielkie międzynarodowe zawody szermiercze o „złotą szablę“ i „złoty floret“ San Remo. Udział w zawodach wzięli najwybitniejsi szermierze Włoch, Węgier, Niemiec i Austrii. Z Polaków w turnieju szablowym brał udział jedynie Sobik, klasyfikując się na zaszczytnym 4-tym miejscu.

Sobik przegrał z Włochem Pintonem 2:5, z Niemcem Heimem 1:5 i Węgrem Rastovich'em 0:5, pokonał zaś Austriaka Loiseła 5:3.

Ostateczna klasyfikacja turnieju o „złotą szablę“ przedstawia się następująco: 1) Rastovich (Węgry), 2) Pinton (Włochy), 3) Heim (Niemcy), 4) Sobik (Polska), 5) Loisel (Austria).

W walce o „złoty floret“ nie brałiśmy

Advertisement for 'Kogutek' medicine, featuring an illustration of a cat and text describing its benefits for various ailments like flu and headaches.

Advertisement for the play 'W Cieniu Samotnej Sosny' by Sylvia Sidney, featuring a portrait of the actress and promotional text.

W niedzielę o 12.30 poranek z filmu „Tydzień przed ślubem“ Jean Artur i Herbert Marshall w rol. gl

OSTATNIE WIADOMOSCI

ZAJSCIA NA UNIWERSYTECIE W RUMUNII. Bukareszt, 27.2. — Wobec powtarzających się zajść na uniwersytecie bucharsztyńskim władze zamknęły zamknięcie domów akademickich. Wielu studentów zostało aresztowanych.

Kontrola granic Hiszpanii. CHCELI OD POLSKI 20.000 FUNT. SZT. KOSZTÓW. — SOWIETY REZYGNUJĄ Z KONTROLI.

London, 27.2. — Redaktor zagraniczny „News Chronicle“ donosi, że na wczorajszym posiedzeniu podkomitetu niointerwencji niespodzianką była odmowa Polski wzięcia udziału w kosztach planu kontroli granic hiszpańskich. Część kosztów, przy padająca na Polskę, wynosi około 20,000 funt. szt.

Na dzisiejszym posiedzeniu podkomitetu niointerwencji delegat sowiecki oświadczył, że Rosja rezygnuje z udziału w patrolach floty międzynarodowej na wodach hiszpańskich i proponuje, aby odnekw w brzoży w zatoce hiszpańskiej przydzielony Rosji oddany został Anglii, lub Francji. GENERALI SOWIECI W NIEWOLI.

Avila, 27.2. — Agencja Havasa donosi: w czasie walk, toczonych u podnóża Pinarra, wzięły wojska powstańcze do niewoli dowódcę oddziałów rządowych, noszącego odznaki generalskie. Jakkolwiek wzięty do niewoli nie posiadał żadnych dowodów tożsamości, jest nim, jak się zda je, rosyjski generał Lister, dowódca brygady, noszącej jego imię.

DO BEREZY KARTUSKIEJ.

Sosnowiec, 27.2. — Władze administracyjne wysłały do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Jana Dworzacka z Klimontowa, Jana Duzińskiego z Golonogu, Franciszka Jurka z Sosnowca, Józefa Knieję i Antoniego Knieję z Strzemieszcy, oraz Antoniego Marszyckiego z Sosnowca za działalność wyrotową.

POŻAR STATKU W GDYNI

Gdynia, 27.2. — Wczoraj wieczorem na duńskim statku „Irland“, wyładowanym przy nabrzeżu indyjskim dla ołejami „Union“ 52 tys. worków żarna palmowego, robotnicy zauważyli wydobywanie się dymu z ładunku.

Wzowano portową straż pożarną, która

Advertisement for Heleny and Kazimierzy, featuring a portrait of a woman and text about a selection of goods.

przystąpiła do akcji ratunkowej. W dwu łukach ładunek tlił się, wydzielając gryzący dym. Robotnicy wyładowujący transport w maskach. Straży pożarnej nie udało się dojść do źródła ognia.

W chwili obecnej trwa utrudniony wyładunek tlejącego się żarna, który zostanie zakończony w sobotę wieczorem. Pożar powstał prawdopodobnie przez samozapalenie się.

Advertisement for 'Zdole kierowniczk i kierownicy sklepów' (Leadership and shopkeepers), offering courses and materials.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU. Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie niniejszym ogłasza przetarg na dostawę mleka od 90 do 100 litrów dziennie, do szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Mickiewicza 12.

W związku z notatką zamieszczoną w „Gońcu Częstochowskim“ w dn. 25 lutego r. b. o rzekomo wymiarach II Grupy Zw. Powst. Śląskich w dniu 16 b. m. niniejszym publicznie oświadczam, że wiadomość ta jest niegodna z prawdą, a została tyko zainspirowana celowo i nieuczciwie przez osoby pragnące szkodzić rozwojowi II Grupy Zw. Powst. Śląskich.

Jednocześnie zawiadamiam, że jesteśmy w posiadaniu pisma z Zarządu Głównego w Katowicach z d. dz. 734/37 z dn. 28 lutego 1937 r. z zarządzeniem, że II Grupa ma zwołać Walne Zebranie, które odbędzie się w dn. 27 b. m. o godz. 5 p. p. w lokalu Zw. P. O. W., Aleja Kościuszki Nr. 16.

(-) Jan Plotowski, Jan Bielas, Franciszek Mizera, Józef Kik, Bolesław Masłowski.

Advertisement for 'OFIARY ZŁOŻONE' (Donations), listing names and amounts of contributions.

LANCUCI OFIAR

na rzecz strajkujących robotników polskich w fabryce „Wulkan“. Rozumiejąc i doceniając doniosłość walki robotników polskich o słusne swoje prawa i postulaty oraz tą drogą chcąc im wyrazić pomoc materialną i moralną w walce z tykającym prze mysłu żydowskiego, członkowie Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska“ i członkowie Str. Nar. pl. „Zawodzie“ na zebraniu tygodniowym w plakat dn. 26 b. m. postanowili otworzyć „laneczek ofiar“ na rzecz strajkujących robotników polskich w fabryce „Wulkan“ i jako pierwszy dożalen zbiorci składał w Administracji „Gońca Częst.“ zł. 5 z wezwaniem do p. „Sw. Barbary i Istebnej“ jak również do osób całej pol. ścicy katolickiej „narodowej Częstochowy, aby i oni stali się ogumem w tym lancychu.



### Dwie wdowy - emerytki po jednym mężu - urzędniku.

O oryginalnym wypadku oficjalnego uznania praw do emerytury wdowie dwóch pozostałych przy życiu wdów po jednym i tym samym zmarłym funkcjonariuszu państwowym donosi Kat. Ag. Prasowa.

Warszawska Leba Skarbowa Grodzka w listopadzie ub. r. przyznała emeryturę wdowie po równej połowie dwóm pensjom, które wystąpiły z pretensją o pensję wdową po zmarłym funkcjonariuszu państwowym, powołując się na zawarty z nim ślub. Pierwsza wdowa zawarła ze zmarłym ślub w kościele rzymsko - katol. Później jednak mąż przeszedł na prawosławie i użytkowały rozwód w konsystorz prawosławnym, zawarł w cerkwi małżeństwo z drugą z kompletujących o zapłatę wdowie.

W wydaniu takiego orzeczenia o przecięciu emerytury wdowej na pół i o obdzieleniu obu pensji w równych połowach emerytura wdowa po zmarłym, Leba Skarbowa — jak dalej donosi KAP — kierowała się analogią przepisu ustawy emerytalnej po zmarłym funkcjonariuszu państwowym wyznania mahometanśkiego, który postanawia, iż emerytura wdowie dzieli się równo pomiędzy wszystkie pozostałe wdowy po mahometaninie.

Przepis ten — jak wiadomo — dotyczył wdów po b. funkcjonariuszach państwa rosyjskiego, w którym dla mahometan był

*Niezrównany ton*  
*i selektywność*

ORAZ WIELE INNYCH ZALET  
SŁUCHAJĄC SIĘ NA ŁĄCZÓC  
KOBANIALNYCH SUPERHETERODIN  
TELEFUNKEN

**RADIO TELEFUNKEN**  
ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE

TELEFUNKEN

do dozwolone wstępowanie. Zastosowanie go przez analogię do wdów po urzędniku - chrześcijanie nie zdarzyło się po raz pierwszy.

## Wpływy folkfrontowe na terenie Spółdzielczości

### RADA SPÓŁDZIELCZA ZNOWU PRZECIWI KUPIECTWU CHRZEŚCIJAŃSKIEMU.

Po wielu zabiegach organizarzy chrześcijańskiego kupiectwa Rada Spółdzielcza jeszcze w czerwcu 1936 r. zgodziła się wydawać oświadczenia o celowości gospodarczej dla spółdzielni, organizowanych przez detaliczne kupiectwo chrześcijańskie, a mających na celu prowadzenie handlu hurtowego — coś w rodzaju zbiorowych zakupów dla zaopatrywania sklepów detalicznych, z pominięciem pośrednictwa żydowskiego.

I istotnie Rada Spółdzielcza mniej więcej do grudnia ub. r. nie robiła trudności w zawiązywaniu takich spółdzielni kupieckich.

Obecnie jednak Rada Spółdzielcza stanowczo odmawia wydawania oświadczeń dla tych spółdzielni, wysunawszy swe dawne argumenty „antykapitalistyczne”. — Argumenty te wyglądają mniej więcej tak:

Ponieważ spółdzielczość jest przeciwstawieniem kapitalizmu, wobec tego nie może zgodzić się na powstawanie spółdzielni o charakterze kapitalistycznym, jakimi są jakoby spółdzielnie tworzone przez kupców — „kapitalistów”.

Z argumentem takim nie wolno poprostu polemizować. Sklepiakz prowincjonalny — kapitalista, a jednocześnie np. rolnik, posiadający 50 ha, który ma prawo należeć do spółdzielni rolniczej — nie jest kapitalista.

Rozumowanie takie jest aryolozyczne, ale wystarcza czynnikom spółdzielczym, aby zahamować ruch tworzenia polskiego hurtu. Czy argument ten jest choćby szczyt? — Chyba nie. Tu chodzi o coś innego. Tu chodzi z jednej strony o moment konkurencyjny. Panowie że „Społem” obawiają się konkurencji dla swoich spółdzielni ze strony spółdzielni kupieckich, które prowadzone przez obywateli z handlem ludzi, mają niewątpliwą przewagę nad teoretyzującymi biurokratami z zarządu Spółdzielni Społecznych.

Chodzi tu też o pewne zakulisowe machinacje czynników „folkfrontowych”, które penetrują teren spółdzielczy, znajdując sprzymierzeńców w „Społem”, a którym w niesmak jest „reakcyjna” walka kupiectwa chrześcijańskiego z żydowskim o spożyczenie handlu.

Również niewątpliwie są też tu wpływy „naprawy”, która usadowiona w spółdzielczości rolniczej, znalazła ostatnio wspólny język z „Społem” i przezeń inspirowana występuje przeciw spółdzielniom kupieckim

Naszym zdaniem, władze nadzorujące spółdzielczość, a więc w pierwszym rzędzie Ministerstwo Skarbu, winno położyć kres tym kombinacjom politycznym na terenie spółdzielczości i w imię budowy polskiego handlu hurtowego, zmusić Radę Spółdzielczą do niehamowania zdrowego ruchu zakładania spółdzielczych hurt-

towni kupieckich.

W konkretnym np. wypadku Rada Spółdzielcza już od grudnia 1936 r. nie wydaje oświadczenia dla Spółdzielni Hurtowni Opalowej w Warszawie, zorganizowanej przez Centralny Związek Detalicznych Kupców Chrześcijańskich Rzeczypospolitej.

## Lew schwytał złodzieja

Katowice. — W Myszkowcach wydarzył się nienobyczny wypadek ojęta złodzieja przez... łwa.

W mieście tym zatrzymała się przy ul. Piaskowej na okres sturony wędrowna menażeria. Na teren menażerii wkraśli się w dniu tym wiceczorem złodziej, 20letni Stanisław Smolkowski, który nieostrożnie zbliżył się do klatki z lwem. Lew przez ławę, chwycił złodzieja łapami, raniąc go dotkliwie. Na rzygaczliwe wołania Smolkowskiego przybiegli robotnicy, pracujący w pobliżu.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala Spółki Brackiej.

3-o, że w rezultacie takiego postawienia sprawy, obywatelka sowiecka pracuje gdzie chce i nie z konieczności, a raczej z samego zamilowania do pracy (dozwolnie!!!).

Dla rozpatrzenia prawdziwości tych twierdzeń oddajemy znowu głos prasie sowieckiej.

1-o „Nie wolno zatrudniać kobiet przy pracach wymagających znacznego wysiłku”. „Za Industrializację” podaje, że w samym tylko okresie 3 ostatnich lat ilość kobiet zatrudnionych w ciężkim przemyśle wzrosła o 250 procent. W przemyśle budowlanym poszczególne cyfry za ostatnie trzydziecie wynoszą 391.000 wobec 66.000 — początkowych. Tak znaczny wzrost zatrudnienia stanowiłby w każdym innym wypadku zjawisko obiektywne i dodatnie. Istnieje jednak małe alej: oto wzrost ten dotyczy głównie tych gałęzi przemysłu, w których kobiety, według ustawodawstw innych krajów wogóle zatrudniać nie wolno. Dzisiaj procent kobiet zatrudnionych w przemyśle metalowym wynosi 26, w przemyśle górniczym 24, przyczym kobiety są używane do najcięższych robót, przekraczających ich siły fizyczne (np. w górnictwie — pod ziemią!!!).

2-o „Każda obywatelka sowiecka ma prawo swobodnego wyboru rodzaju oraz miejsca pracy”. — Nic bardziej absurdalnego. Dekret z dn. 15. XII 1930 („Za Industrializację” 17. XII. 30) przewiduje niesłychanie wysokie kary na tych, którzy pragnęliby dla znalezienia odpowiedniego zajęcia zmienić miejsce dotychczasowego pobytu. Po wprowadzeniu zaś przymusu paszportowego (28. XII 32) dostęp ludności wiejskiej do miast, a więc i możliwość wyboru miejsca i rodzaju pracy została całkowicie przekreślona. A warunki pracy? Jak podaje „Izwestia” i „Molot”, nawet kobiety cięższe są zmuszane do dźwignia 75 kg. worków i nieprzerwywania pracy do ostatniego dnia rozwiązania. W rzeczywistości, zarządzenia o przymusowych urlopiach przed i po pogozu, nie są respektowane ani w przemyśle, ani w rolnictwie. („Izwestia”, 5. II. 1936 r.)

3-o „Praca nie z konieczności, a z zamilowania”. — W tych warunkach jest jaskrawą ironią mówić o pracy z zamilowania.

Przecie wystarczy przypomnieć sobie naczelną zasadę Lenińską — skrupulatnie stosowaną „przez Stalina”, „kto nie pracuje — ten nie je”, aby zrozumieć, co grozi kobietom, nie posiadającym „zamilowania do pracy”.

Wszystko to, co wyżej było powiedziane, a co stanowi o sytuacji kobiety w ZSRR., kwalifikuje się jako niekierowny wyzysk możliwy chyba jeszcze tylko w najdzikszych krajach Afryki.

**Nowe sposoby obrony Twoich przyjaciół!**

tych esejmniejszy Jasnówic - Grafolog WOGMOTH  
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej.

znany jako wszechstronny fenomen dysponujący mocą ogólną i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy siłownego i ledzącego światła widzi, widzi, widzi „TAMARIT”, która posiada nadprzyrodzony dar pominięcia i wywołania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddziałania, ze pomocą kontaktu piśma i litów swadze, danej osoby. Cożwra wszelkie tajemnice.

tydow każdego, odgłosuje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, oprowadza horoskop i analizy grafologiczne. Daje możliwość zobycia miłości pożądaną osobę, rady i wskazówki, odzwierciedlenie wszelkich namiętności. Odgłosuje zaginiono osoby. Medium „TAMARIT” jest słowny. Zastawia w transie szczegółowe i pewne wieści wygranej. Po lewej stronie widzi tablica metne słów. Napisał wstychniast do mnie, podaj etymologia, etym. zam. wrozenia, zając kilka słów i 1-2 — zł znaczki postci na koszty przesyły, a otrzymaś w przeciągu 4-6 dni odmiennie dokładnie przepowiednie - horoskop, który sprawi Ci w podwie i znowy. Medium „TAMARIT” wybiera dla Ciebie w transie szczegóły ze losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymaś odmiennie prawdziwy klucz nowego tycia, który przyniesi Ci do poprawy Twoego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wstich wygranych, że owoc maj pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękowa. Pisz jeszcze dziś dopisnie na adres: Jasnówic - Grafolog WOGMOTH, Kraków, Leblon 32, m. 3 Szpitalnych horoskopów nie uwzględniam.

## Granat artylerii czerwonych padł na pancernik angielski w Walencji.

London. — Administracja angielska ogłosiła komunikat, który powiada: Podczas ataku lotniczego na Walencję we wtorek rano padł na pokład okrętu bojowego „Royal Oak” granat z działła zenitowego. Od drobnych odłamków granatu odniósł lekkie rany kapitan Drew, dwóch oficerów, jeden oficer pokładowy i jeden marynarz. Rany ich nie spowodowały jednak niezdolności do służby.

W związku z tym komunikatem domnoszą, że dowódca okrętu znajdował

się na pokładzie, kiedy wystrzelony z czerwonej baterii zenitowej granat eksplodował w bezpośrednim sąsiedztwie „Royal Oak” odplynął czemprdeż na morze.

Już przed paru dniami stał się okręt przedmiotem wypadku, kiedy samolot rządowy rzucił w pobliżu niego kilka bomb, które jednak chybiły. Czerwoni wtedy twierdzili, że samolot ich wziął „Royal Oak” przez pomylkę za okręt powstańczy.

## Tragiczny los kobiety w Rosji Sowieckiej

Hasło „uwolnienia” kobiety, przyznania jej absolutnej równości praw, ba! zapewnienia nawet specjalnej ochrony ze strony państwa były od początku istnienia Związku Sowieckiego jednym z tych niezawodnych chwytów propagandowych, przeznaczonych na eksport do nainwnej Europy, których zdemaskowanie było niesłychanie utrudnione. „Panie” sowieckie, które znała zagranica, mogły co najwyżej budzić podziw swą urodą, bogactwem klejnotów, no i zachowaniem raczej bez zarzutu. — Jaki jednak był nieklamianie istotny los milionów kobiet, które tak wiele skorzystały miały z owoców rewolucji, nie widziały prawie nic. Uchylmy dziś rąbek tej tajemnicy i przy-

toczmy szereg wiadomości zaczerpniętych z prasy sowieckiej, według której te niesłychane zdobycze okazują się jeszcze jedną fikcją. A więc najpierw zatrudnienie. Według oficjalnych danych Moskwy, ilość kobiet zatrudnionych w samym tylko przemyśle osiągnęła 7,9 miliona wobec 3,5 miliona w r. 1929. Na marginesie tych cyfr notuje „La Correspondence Internationale” — jeden z organów Kominternu, wychodzących poza granicami ZSRR. — uwagi, że:

1-o w Związku Sowieckim używanie kobiet do prac ciężkich jest wzbronione, 2-o, że każda pracownica posiada prawo swobodnego wyboru rodzaju pracy, jaka najbardziej jej odpowiada,

**ALBUMY**  
pióra wieczne, portfele, portmonetki, majolika, alabastry, pudełka, zakopiańskie i t. p.

DO NABYCIA  
**w Księgarni i Sklepie „Gońca”**  
Al. M. 26, tel. 20-30.

